Dziś w numerze: „Świat kobiecy"

Cena egzemplarza zł 4
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

Wydanie B.

Prenumerata mies. zł 90
wysyłka pod opaską zł 95

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok III | Centrala telefoniczna IKP w Bydgoszczy 33-41 i 33-42. Telefon międzymiast. 36-00. Sekretariat redakcji 19-07. Sekretariat przyjmuje codziennie od godz. 10 do 12 | Czwartek, dnia 26 czerwca 1947 r. | Konto: PKO „Zryw" Nr VI-135, PKO IKP Nr VI 146. Konto bież. Bank Gosp. Spółdz. Bydg. konto 808 | Nr 171

W odpowiedzi na zatwierdzenie ustawy antyrobotniczej

górnicy amerykańscy rozpoczęli strajk

43 kopalnie stanęły

Amerykańskie związki zawodowe zapowiedziały ostrą kampanię za zniesieniem ustawy

WASZYNGTON (obsł. wł.) Senat amerykański uchylił większością 2/3 głosów veto prezydenta Trumana założone przeciwko ustawie o zakresie uprawnień związków zawodowych. Stosunek głosów był: 68:25. Obecnie po uchyleniu veta przez obie izby, ustawa antyrobotnicza wchodzi w życie automatycznie.

Wiadomość o odrzuceniu veta prezydenta przez Kongres wywołała wielkie wzburzenie wśród mas robotniczych, a zwłaszcza górników. Związki zawodowe zapowiedziały ostrą kampanię w kierunku zniesienia ustawy. Pierwszym krokiem jest wybuch strajku w 43 kopalniach w stanach Alabama, Pensywalia i Zachodnia Wirginia.

Kongres organizacji przemysłowych wyznaczył na piątek zebranie komisji wykonawczej.

Przygotowania do konferencji

Mołotow - Bevin - Bidault

Anglia i Francja zgadzają się na proponowany przez Zw. Radziecki termin rozmów. — Partia republikańska przeciw planowi Marshalla

MOSKWA (obsł. wł.) Agencja TASS ogłosiła komunikat, że W. Brytania i Francja wyraziły zgodę na proponowany przez Zw. Radziecki termin zwołania konferencji w sprawie amerykańskiego planu pomocy — do Paryża. Wobec powyższego konferencja rozpocznie się w Paryżu, w piątek, 27 bm.

Pozytywna odpowiedź Zw. Radzieckiego wywołała optymistyczne nastroje zarówno w Londynie jak i w Paryżu. Francuskie Zgromadzenie Narodowe przyjęło wiado-

(Ciąg dalszy na str. 2-giej)

Robotnicy brytyjscy protestują przeciwko wizycie p. Peron



Robotnicy brytyjscy protestują przeciwko projektowanej wizycie p. Peron żony prezydenta Argentyny, w Wielkiej Brytanii. W depeszy protestacyjnej do premiera Attlee, robotnicy wielkich zakładów inżynieryjnych w Bedford określają wizytę żony dyktatora faszystowskiego jako „obelgę dla demokracji", o którą walczyli i dla której obecnie pracują. Podobny protest wystosowali londyńscy pracownicy elektrotechniczni. Izabela Peron, znana argentyńska artystka sceniczna i radiowa, była gościem faszystowskiego dyktatora Hiszpanii gen. Franco. Zdjęcie przedstawia 28-letnią żonę osławionego faszysty argentyńskiego w towarzystwie gen. Franco w chwilę po otrzymaniu z jego rąk orderu wielkiego krzyża

40 ofiar eksplozji tankowca amerykańskiego

NOWY JORK (PAP). Na skutek eksplozji na tankowcu amerykańskim „Markay" 2 osoby zostały zabite, 10 zaginęło, 30 osób odniosło rany, w tym 12 ciężkie.

Nasi milusińscy ustalają „rekordy"



W Bydgoszczy odbyły się oryginalne zawody „rowerowe" z udziałem najmłodszych obywateli miasta. Górne zdjęcia przedstawiają młodych „cyklistów" na starcie. U dołu finisz najwytrwalszych

Foto - M. Podgórski, Bydgoszcz

Wykrycie fabryki bomb w Pendżabie

LONDYN (PAP). Z Amritsar (Pendżab) donosi agencja Reutera, że policja wykryła w opuszczonym domu małą fabrykę bomb. Prócz 34 bomb znaleziono broń palną, granaty ręczne i hełmy stalowe.

Okręty holenderskie ostrzeliwują wybrzeże Indonezji

MOSKWA (PAP). Agencja Tass donosi via Szanghaj, że według informacji radiowej „Głos wolnej Indonezji" holenderskie okręty wojenne ostrzeliwują wybrzeże Republiki Indonezyjskiej, uniemożliwiając w ten sposób żeglugę. Wojska holenderskie zajęły dwa miasta w pobliżu Beitenborg. Na południowej Jawie samolot holenderski zrzucił bomby na wybrzeże, powodując duże zniszczenia.

Wielkie manewry floty brytyjskiej

LONDYN (obsł. wł.) W bieżącym tygodniu odbędą się największe po wojnie manewry floty brytyjskiej, w których wezmą udział 22 okręty, łodzie podwodne oraz lekkie jednostki nawodne i samoloty. Manewry odbędą się na Morzu Północnym i Kanale la Manche.

Uroczysta inauguracja „Dni Morza"

Liczne wycieczki do Gdyni i Szczecina

GDYNIA (PR) Inauguracja „Dni Morza" miała na Wybrzeżu bardzo uroczysty charakter. Statki przybrały galę banderową. Imponująco wypadła przybrzeżna defilada jachtów. Liczba wycieczek przybywających na Wybrzeże stale wzrasta.

W Szczecinie nad Bałtykiem i Odrą rozpalono ogniska. W porcie szczecińskim zakotwiczony jest „Dar Pomorza", obok którego rozgościły się długie szeregi jachtów, kutrów i kajaków turystycznych przybyłych na uroczystości.

Rozstrzelanie 17 bojowników greckich

B. agent gestapo na czele plutonu egzekucyjnego

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Aten, że opublikowano tam oficjalną listę 17 bojowników o wolność, rozstrzelanych na Wyspach Egejskich. Większość z nich to przywódcy grup sabotażystów, którzy w swoim czasie dokonali wspaniałych wyczynów przeciwko armii niemieckiej.

Ludzie ci zostali skazani za swą akcję w 1944 roku podczas ówczesnej wojny domowej w Grecji chociaż układ zawarty w Warkiza przewidywał amnestię dla wszystkich uczestników tych wydarzeń za wyjątkiem osób które popełniły przestępstwa kryminalne.

Na czele plutonu egzekucyjnego stał b. agent gestapo płk. Bogris. W czasie okupacji sporządził on listę patriotów, którzy mieli być wydani Niemcom. Rozstrzelanie 17 bojowników wywołało takie oburzenie w kraju, że minister sprawiedliwości Aleksandris pospiesznie ogłosił, iż rządowi nic nie wiadomo o **wykonaniu wyroku.**

Kościół a Naród

W dyskusji nad ekspose premiera Cyrankiewicza i nad preliminarzem budżetowym padły z trybuny sejmowej bardzo ważkie słowa prezesa Klubu Parlamentarnego Stronnictwa Pracy, posła Jerzego Domińskiego na temat roli Kościoła Katolickiego w Polsce i Jego wpływów w całym naszym życiu narodowym. „Los Narodu Polskiego związany jest najściślej od wieków z Kościołem Rzymsko-Katolickim" — oświadczył słusznie poseł Domiński, podkreślając dobitnie, że Str. Pracy jako stronnictwo reprezentujące światopogląd chrześcijańsko-społeczny, jako stronnictwo katolików nie spocznie w walce o zrealizowanie swoich postulatów — postulatów całego katolickiego społeczeństwa polskiego.

Nie ulega wątpliwości, że Kościół Katolicki w Polsce dobrze zasłużył się Państwu i Narodowi. W całej naszej historii Kościół współtworzył nasze życie narodowe. Ogromne są zasługi naszego duchowieństwa, zwłaszcza w okresie niewoli, kiedy główny ciężar utrzymania ciągłości życia narodowego bez własnej państwowości spoczywał na barkach kapłanów. Polskość i katolicyzm w pojęciach ludu polskiego stopiły się w jedno. Lud, przywiązany do Wiary św. i do swego duchowieństwa, widział w kapłanach swoich orędowników, obrońców, a przykładne ich życie polskie i zapał dla świętej sprawy zdołały wykrzesać z ludu polskiego czyny godne najwyższego podziwu. Duchowieństwo polskie brało czynny udział w walce o niepodległość Polski i zawsze gotowe było do najwyższych poświęceń. Wielu księży polskich zapłaciło swą czynną postawę polską Sybirem i pruskimi więzieniami. Ambona nie rzadko była trybuną narodową, z której padały słowa krzepiące dusze polskie, hartujące charaktery i zagrzewające do nieubłaganej walki o polskość i katolicyzm. Walka o pacierz polski w szkołach zaborczych była przede wszystkim walką o utrzymanie polskości w ogóle. W czasie okupacji hitlerowskiej duchowieństwo polskie ściągnęło na siebie największą nienawiść Niemców. Kapłanom zarzucano, że sfanatyzowali Polaków, że wychowywali ludność polską w duchu antyniemieckim. Tysiące księży powędrowały do więzień i obozów koncentracyjnych, skąd wrócił niski tylko procent.

Kościół Katolicki nie tylko jako instytucja Boska, ale również jako znakomita szkoła wychowania moralnego i organizacja charytatywna na wielką skalę zdał swój egzamin chlubnie. I oddać może Państwu nieocenioną pomoc w odbudowie moralnej człowieka i w odbudowie kraju w ogóle. Dlatego słusznie Stronnictwo Pracy żąda od Premiera wyjaśnienia jakie Rząd poczynił kroki dla unormowania stosunków między Państwem i Kościołem. Stosunki te powinny ułożyć się jak najharmonijniej. Tego domaga się w olbrzymiej swej większości katolicki Naród Polski — i domaga się słusznie nie tylko w interesie wyznawców Kościoła Katolickiego w Polsce, ale przede wszystkim w interesie Państwa i Narodu.

Druga rocznica podpisania karty ONZ

NOWY JORK (obsł. wł.) Dnia 26 bm. przypada druga rocznica podpisania karty ONZ. W związku z tym sekretarz generalny ONZ — Trygve Lie — wystąpił z inicjatywą wygłoszenia przemówień radiowych przez szefów rządów wielkich mocarstw. Przemówienia będą transmitowane przez rozgłośnie ONZ.

Huragan
w stanie Nebraska

NOWY JORK (PAP). W czasie huraganu, który nadciągnął od strony zachodniej, około 50 osób straciło życie. Ponadto 4 osoby zginęły wskutek wywołanej huraganem powodzi. Setki domów znajduje się pod wodą w dzielnicy handlowej miasta Leomie.

Spłonęło 12 samolotów cywilnych

LONDYN (PAP). Na lotnisku Broxbourne w południowej Anglii wybuchł pożar. W akcji ratunkowej brał udział lotnik duński Marian Hansen, którego maszyna również znajdowała się na lotnisku. W czasie pożaru spłonęło 12 samolotów cywilnych, jednakże Hansen uratował swą własną maszynę. Prócz tego uratowano jeszcze 3 maszyny spośród ogólnej liczby 16.

Powstańcy greccy zestrzelili samolot rządowy

LONDYN (PAP). Grecka agencja prasowa doniosła, że artyleria przeciwlotnicza armii powstańczej zmusiła do lądowania samolot rządowy w okolicach Kozjani w Macedonii. Pilot samolotu został ciężko ranny. Samolot rządowy brał udział w operacjach przeciwko silnemu atakowi powstańców na wieś Vlatsi.

Oświata - handel zagraniczny i rzemiosło
tematem obrad w czwartym dniu debaty budżetowej
Piąt dzień sesji

WARSZAWA (PAP-ab). W czwartym dniu debaty budżetowej, jako pierwszy przemawiał poseł Kurpiewski (SL), który omówił najbardziej palące zagadnienia i niedomagania z dziedziny oświatowo-wychowawczej. Walka z ciemnotą — podkreśla mówca — musi być równie nieubłagana, jak walka ze spekulacją. Przeprowadzenie reformy szkolnej jest palącym problemem. Budżet przeznacza na oświatę znaczne kwoty, bo 10,5 proc. ogólnych wydatków, podczas gdy w USA — 1,5%, w Anglii — 3%, w ZSRR — 7,5%. Mówi to o naszym wielkim wysiłku. Nie mniej 600.000 dzieci znajduje się jeszcze poza szkołą i brak jest 15.000 nauczycieli. Środek zaradczy mówca widzi w powszechnym podatku oświatowym. Następnie mówca polemizuje z posłem Bieńkowskim z klubu katolicko-społecznego w sprawie religii w szkole, poczem omawia niepomyślną sytuację lokalową w szkolnictwie i niedostateczny rozwój ruchu bibliotecznego.

Z kolei zabiera głos poseł Krygier (PPS), który omawia zagadnienie stabilizacji pieniądza i wskazuje na osiągniętą kosztem wielkich wysiłków rownowagę budżetową.

Poseł Stefański (SD) apeluje o dostosowanie dystrybucji do potrzeb obrotu oraz likwidowanie przerostów biurokratycznych w dziedzinie handlu krajowego i zagranicznego. Mówca stwierdza konieczność zwiększenia obrotów handlowych z zagranicą, uważa, że w tym celu należy zwiększyć kredyty dla inicjatywy prywatnej oraz apeluje o utworzenie banku eksportowo-importowego dla spraw handlu zagranicznego.

Po przemówieniu posła Mikołajczyka, którego wypowiedzi spotkały się z głośnymi protestami sali, zabrał głos poseł Sadłowski (Stronnictwo Pracy), który apelował o należyte zrozumienie roli rzemiosła w państwie. Mówca omówił sprawę wyborów do samorządu rzemieślniczego, ustalenia nowej listy rzemiosł i zaapelował pod adresem rządu, aby nie szczędził pomocy finansowej i moralnej naukowym instytutom rzemieślniczym. Poseł Sadłowski poruszył także sprawę rzemiosła na Ziemiach Odzyskanych i spółdzielni rzemieślniczych.

Dalej przemawia poseł Żerkowski (PPS). Przedstawia on trudności, jakie spółdzielczość ma do zwalczania i odpiera zarzuty, że spółdzielczość uprawia spekulację.

W czasie przemówienia posła Żerkowskiego przybyli do loży dyplomatycznej członkowie bawiącej w Polsce delegacji państw słowiańskich, których powitał marszałek Sejmu Kowalski, poczem posłowie powstając z miejsc urządzili delegatom długotrwałą owację.

WARSZAWA (tel. wł.) W następnym dniu generalnej debaty budżetowej Sejmu przemawiał jako pierwszy pos. Jurek (SL), który omówił dotychczasowe osiągnięcia w dziedzinie służby zdrowia. W porównaniu z okresem przedwojennym, organizacja służby zdrowia, w szczególności na terenie wsi wykazuje znaczne postępy. Mówca uważa, że dla należytego zorganizowania służby zdrowia, potrzebne byłoby opodatkowanie na ten cel wszystkich obywateli w wysokości przeciętnej około 1.000 zł rocznie.

Z kolei zabrał głos pos. Jodłowski z SD, który omówił zagadnienie wymiaru sprawiedliwości i sądownictwa. W imieniu SD mówca stwierdza że z zadowoleniem przyjmuje do wiadomości zapowiedź premiera co do stopniowego przejmowania więziennictwa przez Min. Sprawiedliwości. Dalej omawia sprawę szkolenia nowych kadr wymiaru sprawiedliwości w trybie skróconym. Zdaniem mówcy, eksperyment ten winien być jednak traktowany jako przejściowy.

Jako trzeci zabiera głos gen. Paszkiewicz (SL), który przedstawia Izbie niektóre szczegóły zakulisowej działalności rządu emigracyjnego w Londynie. (Do przemówienia tego powrócimy w następnym numerze).

Po gen. Paszkiewiczu przemawiał pos. Banach (PSL lewica), a następnie pos. Gross z PPS oraz w imieniu Żydów „Poalej Sion" — pos. Sack.

Eksplozja statku
w porcie Long-Beach

PARYŻ PAP). Agencja France Presse donosi z Long Beach w Kalifornii, że w pobliżu portu nastąpiła eksplozja statku-cysterny. Liczba ofiar wynosi około 20 marynarzy. Olbrzymi pożar zagrażał przez pewien czas zabudowaniom portowym. Podjęto wysiłki celem niedopuszczenia niebezpieczeństwa przerzucenia się pożaru ze statku na wybrzeże.

Tajne obrady
w sprawie traktatu z Austrią

LONDYN (PAP). Reuter donosi z Wiednia że obrady zastępców ministrów spraw zagr. w sprawie traktatu pokojowego z Austrią toczą się od trzech dni, z zachowaniem ścisłej tajności. Przedmiotem rozmów są zagadnienia terenów naftowych, przy czym miano osiągnąć dość duże postępy. Istnieje nadzieja, że sprawa kopalń nafty w Austrii zostanie załatwiona z końcem bieżącego miesiąca.

Wielka powódź w Chinach
Katastrofalne straty w zasiewach ryżu

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Kantonu, że prowincję Kwantung w Południ. Chinach nawiedziła straszliwa powódź, jakiej nie zanotowano już od wielu lat. Urzędnicy UNRRA, którzy dokonali lotu nad obszarami, objętymi powodzią, przypuszczają, iż cały zasiew ryżu w Delcie kantońskiej poszedł na marne.

Irgun Zwai Leumi grozi

JEROZOLIMA (PAP). Żydowska organizacja terrorystyczna Irgun Zwai Leumi w audycji radiowej w dniu 22 bm. ostrzega W. Brytanię, iż śmierć ich rodaka Rubowitza zostanie pomszczona. Rubowitz jest młodym Żydem, którego zniknięcie w dniu 6 maja pozostaje w związku z ucieczką z koszar jerozolimskich poszukiwanego obecnie przez władze brytyjskie mjr. policji Roya Ferrana. Irgun Zwai Leumi oskarża władze brytyjskie, że brały udział w ucieczce Ferrana.

Zamarło życie w Lahore
w przededniu podziału

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, że po tygodniowych zaburzeniach, obecnie w przededniu powzięcia uchwały w sprawie podziału Indii, życie w Lahore, stolicy Pendżabu, uległo całkowitemu sparaliżowaniu. Zawieszona została działalność handlowa, autobusy nie kursują, wstrzymane zostały dostawy żywności i artykułów pierwszej potrzeby, miasto nie ma mleka, mięsa i warzyw.

D o Pragi przybył wicepremier Węgier Rakoczy. Odbędzie on rozmowy z członkami rządu Czechosłowacji.

Francuskie Zgromadzenie Narodowe przyjęło plan ugodowy

PARYŻ (Obsł. wł.) Plan finansowy rządu w dalszym ciągu był przedmiotem debaty we Francuskim Zgromadzeniu Narodowym, przy czym komisja finansowa na prośbę premiera Ramadier nieznaczną większością głosów unieważniła poprzednią uchwałę i ostatecznie przyjęła plan rządowy. Ramadier w wygłoszonym przemówieniu oświadczył, że Francja znajduje się u progu inflacji.

Następnie Zgromadzenie odrzuciło większością głosów wniosek socjalistów i komunistów o skrócenie budżetu wojskowego.

W czasie posiedzenia odbyła się demonstracja przed gmachem parlamentu. Jednak po przemówieniu jednego z członków partii komunistycznej demonstranci rozeszli się.

Katastrofa samolotu angielskiego w strefie radzieckiej

BERLIN (PAP). Żołnierze radzieccy i niemiecka ludność cywilna uratowali lotnika brytyjskiego nazwiskiem A. R. Warrior z samolotu typu „Tempest", który uległ katastrofie w strefie radzieckiej w odległości 50 km na wschód od Berlina. Lotnik został usunięty z aparatu na kilka sekund przed wybuchem zbiornika z benzyną.

Zamach na biura partii lewicowych na Sycylii

RZYM (obsł. wł.) W Palermo i 6 miastach na Sycylii urządzono zamachy na biura partii lewicowych, w wyniku których zostały zabite 4 osoby, zaś 6 odniosło rany. 53 osoby zostały aresztowane. Zamachów tych dokonała banda faszystowska pod przewodnictwem osławionego Juliano.

Kontrola eksportu benzyny w Ameryce

WASZYNGTON (obsł. wł.) Amerykańskie min. handlu podało do wiadomości, że z dn. 30 czerwca br. eksport benzyny i produktów benzynowych poddany będzie kontroli. Kontrolą tą będzie nieobjęty jedynie wywóz benzyny do Kanady. Zarządzenie to — oświadcza ministerstwo — okazało się niezbędne dla zapewnienia wystarczającego pokrycia zapotrzebowania na benzynę wewnątrz kraju i zagwarantowania równego podziału nadmiaru tego produktu między obce państwa.

Niedyskrecje sejmowe

Co słychać u posłów Stronnictwa Pracy?

Warszawa, w czerwcu

Brakuje wśród nich prezesa Stronnictwa Pracy, wojew. Brzezińskiego, który na skutek choroby nie przybył na posiedzenie. Pozostali posłowie, za wyjątkiem jednego, który wykazuje dużą ruchliwość i często można go widzieć z loży dziennikarskiej poprzez szklane drzwi w kuluarach rozpartego na kanapie z rozpiętą marynarką w ożywionej rozmowie (dla orientacji podaję, że z loży dziennikarskiej widać tę część kuluarów, które stanowią zaplecze ław PSL — pozostali posłowie siedzą „kamieniem" na sali i przysłuchują się obradom.

Prezes klubu, poseł Domiński z uwagą wysłuchał repliki posła Hochfelda odnośnie spraw Kościoła. Niewątpliwie padną w tej sprawie jeszcze dalsze oświadczenia. Kto wie, czy poseł Domiński nie wystąpi ponownie, aby jeszcze raz dać wyraz trosce Stronnictwa Pracy o ułożenie właściwych stosunków między Kościołem a Państwem?

Posłowie Stronnictwa Pracy przygotowali jeszcze kilka dalszych referatów na dyskusję w sprawie budżetu i planu inwestycyjnego. Posłowie Stronnictwa Pracy nie chcą bowiem absentować tam, gdzie się buduje nowe państwo polskie, a przeciwnie wnoszą wszędzie konstruktywny wkład do wspólnego dzieła.

Poseł Trzebiński dwukrotnie powoływany był przez marszałka Kowalskiego do pełnienia swej funkcji sekretarza Sejmu. Ma więc sporo pracy, tym bardziej, że jak słychać, przygotowuje się do poważnego wystąpienia w sprawie naszych Ziem Odzyskanych.

Poseł Maciejewski zwraca uwagę tym, że ciągle coś pisze. Czyżby tak pilnie przygotowywał się do przemówienia, które ma wygłosić? Jeszcze jedno możnaby powiedzieć o pośle Maciejewskim: pogodny uśmiech nie schodzi z jego ust.

Poseł Maciejewski jest entuzjastą Szczecina. Wszystkie potrzeby i bolączki tego okręgu znajdują w nim doskonałego adwokata. W czasie przerwy obiadowej widzieliśmy posła Maciejewskiego w serdecznej rozmowie z inż. Kwiatkowskim. Jesteśmy pewni, że tematem rozmowy był właśnie Szczecin. Kto wie, czy w czasie tej rozmowy nie zostały wytargowane jakieś dodatkowe kredyty na rozbudowę portu szczecińskiego?

Wiedzcie Szczeciniacy, jakiego macie posła!

W. J.

Przygotowania do konferencji Mołotow - Bevin - Bidault

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

mość o zgodzie Zw. Radzieckiego, podaną przez min. Bidault — owacyjnymi oklaskami. Z podobnym przyjęciem spotkało się oświadczenie Bevina o stanowisku Zw. Radzieckiego — w brytyjskiej Izbie Gmin.

W Paryżu trwają gorączkowe przygotowania do konferencji trzech ministrów. W Londynie ogłoszono, że min. Bevin wyjedzie do Paryża z gronem swoich doradców już w czwartek. Jak oświadczył rzecznik rządu USA, Ameryka nie zamierza wysłać na konferencję żadnego obserwatora.

WASZYNGTON (PAP). Nastroje optymistyczne mącą ostatnie wiadomości z Waszyngtonu według których partia republikanów wysuwa poważne zastrzeżenia wobec planu Marshalla. Sen. Vandenberg wystąpił z wnioskiem zwołania specjalnej komisji która stwierdzi, czy zrealizowanie planu pomocy nie odbije się niekorzystnie na gospodarce amerykańskiej. Odzywają się głosy, że Truman i Marshall trwonią dolary amerykańskie.

Konferencja imperialna
w sprawie traktatu z Japonią

LONDYN (obsł. wł.) Premier australijski zapowiedział, że konferencja krajów Imperium Brytyjsk. w sprawie traktatu pokojowego z Japonią odbędzie się w przyszłym miesiącu w stolicy Australii.

Nowy transport
penicyliny

GDYNIA (am). Amerykański statek „Mormacreed" należący do wielkiej firmy amerykańskiej American Scantic Line, przywiózł do portu w Gdyni przeszło 5.300 worków poczty oraz ponad 4.000 ton drobnicy, która zawierała w większości towary pochodzenia unrrowskiego, m. in. sporą ilość penicyliny, rozmaite lekarstwa, chemikalia, obrabiarki itd. Towar pochodzi z Nowego Jorku, Filadelfii i New Port.

Stanowisko Stronnictwa Pracy wobec planów i osiągnięć Rządu (4)

Nasze uwagi krytyczne i zastrzeżenia

Przemówienie prezesa klubu parlamentarnego SP posła adw. Jerzego Domińskiego w dyskusji nad ekspose i preliminarzem budżetowym Państwa

IV.

Z mobilizacją sił narodu w dziele odbudowy Państwa wiąże się ściśle kwestia należytego i właściwego wykorzystania tych sił.

Uważamy, że potrzeba odbudowy Państwa jest postulatem wszystkich Polaków i odpowiedni stosunek Rządu do każdego przejawu pozytywnej twórczości człowieka winien być nacechowany życzliwością i opieką.

Przełamanie apatii, koncentracja wszystkich sił, wytworzenie zbiorowego entuzjazmu i powrót do zasad moralności powszechnej i prywatnej, stworzy właściwą atmosferę do pracy i da Rządowi możliwość osiągnięcia prawdziwych efektów w Jego wysiłkach.

Nie model gospodarczy Państwa decyduje o wynikach i powodzeniu, lecz człowiek, który kieruje modelem. Odnosi się to w równej mierze do wszystkich przejawów życia gospodarczego mającego swoje odbicie w trzech aktualnych sektorach modelu gospodarczego Państwa.

O wzajemnym stosunku tych sektorów i równej opiece ze strony Państwa w stosunku do każdego z nich niewiele dowiedzieliśmy się w exposé p. Premiera.

O ile dużo uwagi poświęcił sektorowi państwowemu, w mocnych słowach zapowiedział rozwój sektora spółdzielczego, o tyle najmniej uwagi poświęcił sektorowi prywatnemu.

To lakoniczne stanowisko nie rozproszyło obaw o losy tego sektora. Wobec rozpowszechnianych świadomie przez czynniki nieodpowiedzialne różnych wersji, które hamująco wpływają na rozwój uczciwego rzemiosła, zdrowego kupiectwa i drobnej wytwórczości, było by pożądane, aby najwyższy reprezentant Rządu wypowiedział się w tej sprawie w sposób bardziej mocny i bardziej wiążący wykonawcze ogniwa aparatu państwowego.

Stojąc na stanowisku demokracji ludowej i bezklasowej, a nie demokracji socjalistycznej, dla której nie ma obecnie w Polsce obiektywnych warunków rozwoju, Stronnictwo Pracy uznaje tym samym potrzebę pełnego zapewnienia inicjatywie prywatnej swobody działalności i rozwoju w ramach planowej gospodarki Państwa.

Nie znaczy to, abyśmy byli zwolennikami pirackich metod stosowanych przez niezrzeszone i niefachowe elementy, które wdarły się w orbitę działań inicjatywy prywatnej, i jesteśmy gorącymi zwolennikami uporządkowania w tej dziedzinie przez Rząd sektora prywatnego w ramach na poprzedniej Sesji uchwalonych ustaw.

Jesteśmy przeświadczeni, że uporządowany w sposób właściwy i otoczony prawną opieką Państwa sektor prywatny stanie się pozytywnym czynnikiem w odbudowie gospodarki narodowej.

Ściśle z problemem inicjatywy prywatnej wiąże się kwestia warunków dla prywatnego budownictwa mieszkaniowego w Polsce.

Problem ten jest jednym z najbardziej palących i winien być jak najszybciej praktycznie zrealizowany.

Dotychczasowa polityka mieszkaniowa w Polsce musi ulec zasadniczej reorganizacji.

Należy stworzyć taki stan, aby mogło zaistnieć szeroko zakrojone budownictwo mieszkaniowe, aby wreszcie umożliwić swobodę budowania mieszkań, a nie stałe rugowanie i przerzucanie z mieszkań do mieszkań.

Ostatnio uchwalona ustawa o ulgach inwestycyjnych oraz przepracowywany obecnie projekt ustawy o ulgach podatkowych przy budowie nieruchomości, stworzy właściwe podstawy prawne dla rozwiązania problemu mieszkaniowego w Polsce, o ile będą one w sposób właściwy przez terenowe organa administracji państwowej i samorządowej wykonywane.

Doświadczenie uczy nas, że wiele życiowo uzasadnionych i koniecznych ustaw nie zostało w sposób właściwy wprowadzonych w życie, jedynie i wyłącznie z winy niższych władz administracyjnych.

Przewlekłe formalności oraz tworzenie sztucznych zápór biurokratycznych stwarza atmosferę niechęci i niewiary.

Jak to wpływa hamująco na rozwój budownictwa, niech za przykład posłuży miasto Warszawa.

Uporządkowanie tej dziedziny uważamy za jeden z ważniejszych zadań Rządu.

Z całością poruszanych przeze mnie problemów wiąże się ściśle kwestia praworządności i właściwego stosunku urzędów względnie urzędników do obywatela.

Z całą lojalnością pragnę stwierdzić, że nastąpiła duża poprawa stosunku urzędów i urzędników do obywatela, tym nie mniej jednak nie wszystko na tym odcinku dzieje się tak, jak by tego należało wymagać w demokratycznym ustroju.

Władczy stosunek urzędów do obywatela, oparty wielokrotnie na źle i zbyt wysoko pojętej własnej roli oraz nieznajomości przepisów prawnych i służbowych winien być z całą bezwzględnością wytępiony.

Stosunek urzędnika do obywatela przez złe wykonywanie swoich obowiązków stwarza atmosferę nieufności i goryczy do Rządu, który ma w tej mierze najlepsze intencje spaczone przez złych wykonawców.

Kwestia przeszkolenia pracowników publicznych i należytego wykorzystania ich zawodowości oraz wiedzy jest podstawą prawidłowej i dobrej administracji.

Zainicjowane w tej mierze zarządzenie Min. Administracji Publicznej winno być rozszerzone jako ogólny postulat Rządu.

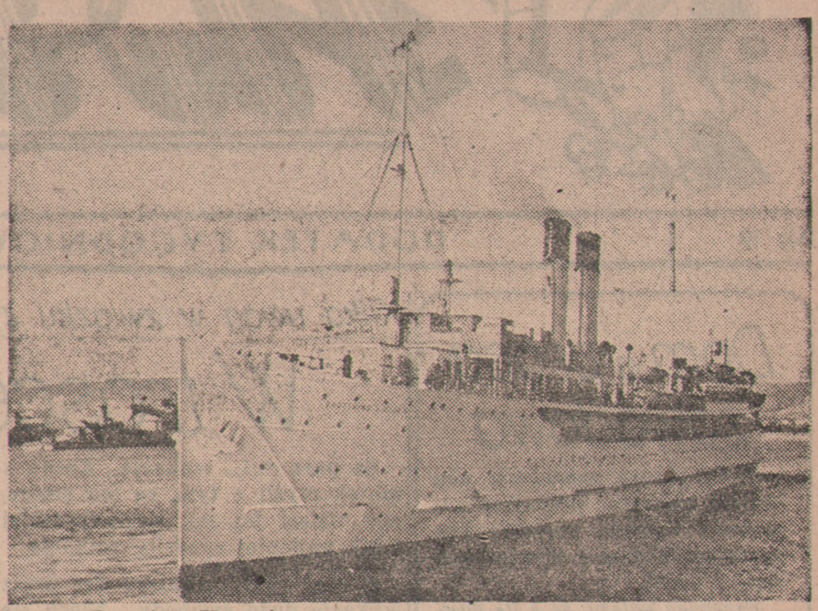
W ten sposób można będzie zlikwidować przerosty administracyjne i uporządkować na długą metę tak ważny odcinek życia państwowego.

Kończąc swoje uwagi nie mogę pominąć milczeniem faktu, że p. Premier w swym exsposé był łaskaw zapomnieć o udziale naszego stronnictwa w pracach Rządu i współodpowiedzialności za politykę tego Rządu.

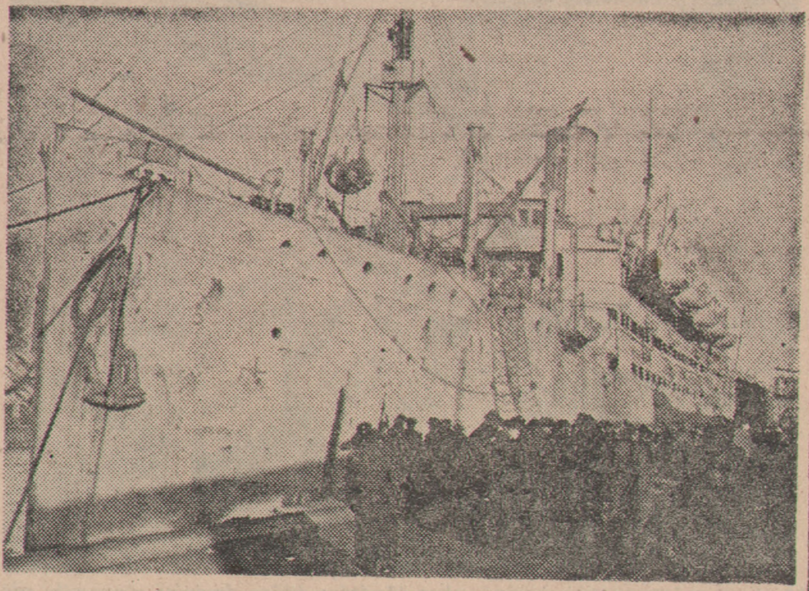
Uważamy, że wkład nasz w walkę o Niepodległość, w dzieło odbudowy Państwa oraz współudział wielu czołowych naszych działaczy w organizacji zrębów życia państwowego od jego zarania, jest należycie doceniany, a szkoda, że tak w exposé Premiera został zapomniany.

Nie zmienia to w niczym stosunku naszego do Rządu i Jego polityki, którą popieramy i uważamy za jedynie racjonalną w obecnej rzeczywistości polskiej.

Stanowisko Stronnictwa, które mam zaszczyt reprezentować jest i będzie stanowiskiem lojalnej i uczciwej współpracy, stanowiskiem, które zawsze będzie szukało wspólnego języka i porozumienia ze wszystkimi partiami demokratycznymi, dla realizowania zamierzeń zgodnych z potrzebami Państwa i duchem narodu.



Prom „Drotting Victoria“ utrzymuje regularną komunikację kolejową między Szwecją a Polską. Przychodzi do Gdyni dwa razy w tygodniu (Foto-Ars, Gdynia)



Żołnierze-repatrianci w Gdańsku (Foto-Ars, Gdynia)

Barki desantowe dla Polski

GDAŃSK (Dz). Z demobilu amerykańskiego nadeszły do Gdyni z Ystadt barki desantowe o własnym napędzie motorowym. Jedna z barek w czasie drogi utknęła na mieliźnie pod Ystadt. Dzięki pomocy radzieckiej ekipy ratunkowej z Gdyni, barkę ściągnięto. Przyholowano również popularną przed wojną 100-tu osob. motorówkę „Małgosia“ z Gdyni. Motorówka została rewindykowana z Niemiec.

S/S „Kalisz“ przybył do Gdyni

GDYNIA (am). Przybył tu poniemiecki statek „Boltenhof“ obecnie „Kalisz“. Statek ten przejęty w Rostocku z tytułu 15 proc. podziału poniemieckiego tonażu, przekazany został zarządowi GAL-u. S/s „Kalisz“ jest jednopokładowym parowcem o tonażu 3.300 BRT i 5.630 DWT. Jego długość wynosi 104 m, szerokość 15 m, szybkość 8 i pół węzła. S/s „Kalisz“ został zbudowany w roku 1911 w stoczni Richardson w Kalifornii. W najbliższym czasie przejęty zostanie poniemiecki statek towarowy „Schleswig-Holstein“ i otrzyma nazwę „Kołobrzeg“ ma on wyporność 2.369 BRT i 4.180 DWT.

Państwowy Bank Rolny w Warszawie wyasygnował poważny kredyt dla rolników powiatu rzeszowskiego, dotkniętych klęską gradobicia.

B. SUJKOWSKI

Drzewo przeklęte

53 CYKL OPOWIEŚCI

Ochotnik Różycki otrząsnął się z marzeń i w jednej chwili stał się tylko konnowodem przy trzecim dziale, pierwszej baterii. Dociągnął popręgi, sprawdził szybkim spojrzeniem uprzęże i skoczył na siodło. Serce mu biło jakimś zwariowanym rytmem, ani jednej trzeźwej myśli nie miał pod czaszką.

Konie, zniecierpliwione parogodzinnym czekaniem wśród huków, szarpały się, nie chciały ustać na miejscu, że raz po raz któreś działo wyłamywało się z linii, wśród klątw ogniomistrzów.

Różycki całą uwagę teraz skupił na swą parę koni, całą świadomość skoncentrował na maleńkim zagadnieniu jak je utrzymać na miejscu, a gdy każą...

— Od prawego, za mną, stępem m a r s z!

Pierwsze działo poderwało się z miejsca ze szczękiem i dzwonieniem żelastwa, zatoczyło łuk i znikło we wrotach zagrody. Zą nim drugie, a po chwili — krótkiej, jak mgnienie, a ciężkiej jak wiek konania — trzecie!

Kanonier Różycki, czując pod sobą nerwowe drżenie rwącego się do biegu konia, uspokoił się zupełnie. Stał się kółkiem w wielkiej maszynie wojny i w tym zatraceniu się znajdował ulgę, radość prawie.

Prawy kasztan, koń niedawno dołączony do baterii, ciągnął nierówno, szarpiąc uprząż, więc Różycki silniej przyciągnął cugle, uspakajając zarazem zwierze cichym gwizdaniem. Nogami wziął we władzę konia, na którym siedział, pochylił się nieco ku przodowi, skupił się w sobie.

Jeszcze chwila, opłotki kończą się, czoło baterii ginie w chmurze dymów, płużącej się po ziemi. W nozdrzach ostry zapach prochu.

— Kłusem — m a r s z!

Spiż zadźwięczał i zahuczał po rozjechanej drodze, lecz wnet ponad ten zgiełk i huk wybił się głos komendy:

— Galopem — marsz! Marsz!

Z pozycyj artylerii nieprzyjacielskiej, z wałów zdobytej reduty Wolskiej rwać się poczęły przez zasłony dymów żółte, poziome płomienie i piekło zwaliło się na szarżujący wariacko dywizjon.

Niebo zaciągało się coraz mocniej, szare, niskie, jak namiot źle napięty. Mrok wczesny padał na świat, bokami gdzieś przesuwały się festony deszczów i mgła zimna, przykra zasnuwała pole walki. Gliny świeżych wykopów stawały się oślizgłe i ohydne.

*

Taka sama pogoda była i w Dąbrowie tego dnia, ale panna Tekla długo siedziała na swej ulubionej ławeczce pod dębem, aż póki jej nie spłoszyły pierwsze krople deszczu. Niechętnie wracała do domu, bo tam zapewne pani matka zaraz zacznie wzdychać, przypominając, że to takiego konkurenta, jak pan Różycki, zraziła sobie, że zostanie już nieuchronnie starą panną...

A pan Różycki wyjechał bez słowa i nikt nawet u niego we dworze nie wiedział dokąd, ani kiedy ma wrócić.

Tu, pod tym dębem się rozstali i odszedł bez słowa... Ach, co tam! Ruszył pewnie w świat, na wojaż, ody układa i nad nieszczęściem ojczyzny wzdycha — z daleka!

Deszcz szumiał coraz mocniej w koronie dębu, opar zimny podniósł się z łąk i pełz ku wzgórzu, osnuwając świat, gdy wreszcie panna Tekla zdecydowała się wracać do domu. Szła nie przez szczyt wzgórza, lecz wokoło, drogą dłuższą znacznie, lecz równą. Przed samym dworem przechodzić musiała koło wielkiego dołu, kopanego pod nową piwnicę i widok mokrej, oślizgłej gliny przykuł na chwilę jej wzrok.

— Jakby wielka, zbiorowa mogiła...

Wstrząsnęła się i przeżegnała szybko. Po co takie myśli, skąd? Moskale pono już pod Warszawą... Boże strzeż! Znów tysiące polegną i spoczną w takich grobach, bez imienia, znaku, pamięci...

XIII. CZAPLE.

Łąki wzdłuż rzeki, naprzeciw Czarciego Wzgórza leżące, zabagniły się gdy dziedzic lasy wyciął i zmieniły się w nieprzebyte prawie mokradła. Co rok tam gorzej i gorzej się działo, a gdy wreszcie ani dostępu nie było, ani trawy godziwej kosa nie zagarniała — zaniedbał dziedzic łąki i rowy, takowe odwadniające, że cała ta okolica zdziczała zupełnie.

Więc też nasiona olsz, wiosennemi wodami skądś z góry przyniesione, kiełkowały tu swobodnie i młode drzewka bujnie rosły na dawnych łąkach, na uroczysku zaś zwanym „Kozaczym“, bo tam pono za powstania nasi Kozaków przetrzepali, spory już lasek stał i drzewa czerniły się znaczną, z dala widną kępą.

Smętny, cichy, ale zarazem i przedziwnie uroczy to był szmat kraju. Ze szczytu Czarciego Wzgórza patrząc, dalekie lasy Częstoborowic, Cisowej, Wólki siną linią się tylko zdały na horyzoncie, a bliżej bagna się słały, ale nie monotonne, bo pojedynczo, lub kępami rozrzucone, tkwiły tam wśród kobierca traw i morza trzcin olsze, wierzby, czasem brzoza białokora. W ciche, słoneczne dni bagna e zdały się krainą szczęścia i spokoju, neczne dni bagna te zdały się krainą bajki, gdzie każdy krzak, każde drzewo grało rolę gnoma, widziadła, czy stracha.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Świat kobiecy

Nr 19 | DODATEK TYGODNIOWY ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO | 26. 6. 1947

Dom a praca zawodowa

Czasy obecne wymagają, aby kobieta zamężna, pracująca zawodowo, musiała pogodzić swą pracę zarobkową z obowiązkami żony i matki.

Przyznać należy, że o ile dawniej kobieta przygotowana należycie do swej pracy zawodowej, była rzadkością, o tyle dziś, rzadkością i wyjątkiem staje się młoda dziewczyna, która żadnego przygotowania fachowego nie posiada.

Jak się jednak przedstawia sprawa, gdy kobieta współczesna pracująca zawodowo, decyduje się na założenie ogniska domowego? Wkłada ona kolosalną dozę ambicji i energii, by dom jej nie ucierpiał z powodu jej zajęcia zarobkowego. Nie zawsze jej się to udaje, gdyż najczęściej nie przygotowana życiowo, staje bezradną wobec tysiąca trosk i kłopotów. Nie umie utrzymać steru życia domowego. Toteż poza ważnym problemem, jakim jest szczęśliwie obrany zawód, nie mniej ważnym jest — przygotowanie do obowiązków związanych z jej drugim życiem — prowadzeniem domu i wychowaniem dzieci.

Dziecko i dom absorbujący jej wiele myśli i czasu nie mogą być oparte wyłącznie na dobrej woli, z równoczesnym, zupełnym brakiem odpowiedniego przygotowania w tym kierunku. Nie mamy czasu i pieniędzy na ponoszenie skutków całego szeregu błędów, by wreszcie kosztem wielkiego nakładu energii, zdobyć t. zw. „doświadczenie", które umożliwi nam jako tako „praktycznie" prowadzić gospodarstwo. Najgorzej w takich wypadkach wychodzi na tym dziecko, stając się przedmiotem eksperymentów i nieudolności zupełnie do swych obowiązków nie przygotowanej matki. Toteż kwestia przygotowania młodej dziewczyny do późniejszych obowiązków macierzyńskich i natury gospodarczej, jest sprawą nie mniej ważną, jak opanowanie wszystkich potrzebnych wiadomości do pracy zarobkowej.

Płynie stąd prosty wniosek — wychowanie młodej dziewczyny musi uwzględnić nie tylko przygotowanie zawodowe do pracy zarobkowej, ale dawać również wiadomości z dziedziny gospodarstwa domowego, obowiązków jako żony i matki. W tym tylko wypadku będzie mogła kobieta pogodzić pracę zawodową z obowiązkami życia rodzinnego.

Równouprawnienie kobiet japońskich



W ostatnich wyborach parlamentarnych, jakie odbyły się w Japonii, poraz pierwszy udział wzięły kobiety. Na zdjęciu Japonka z dzieckiem na plecach, w chwili składania kartki wyborczej do urny.

Kilka uwag w związku z wakacjami

W trosce o rozwój fizyczny dziecka

Za parę dni... wakacje. Każda z matek myśli o tym, co ma zrobić, aby dzieci jej jak najkorzystniej i jak najlepiej spędziły wakacje.

A więc dziecku należy dać przez wakacje dużo swobody. Niech się wysypia i wypoczywa wiele tylko zechce, ale niech nie traci czasu. Jeśli matka widzi, że dziecko nie może samo znaleźć sobie rozrywki lub bawi się nieodpowiednio powinna mu dopomóc, powinna wykorzystać lato przede wszystkim na uzupełnienie braków w jego wychowaniu fizycznym. — Jeśli dziecko wyjeżdża z rodzicami na wieś — na prawdziwą wieś — to życie układa mu się wprost samo. Znajdzie tam ogród, pola, las, gospodarstwo wiejskie, a w nich tysiące zainteresowań, tysiące sposobności do ruchu, do zabawy, do zajęć fizycznych, czy to będzie pomagać przy grabieniu i przewracaniu siana, czy kopać lub pleć w ogrodzie, czy też zbierać w lesie jagody i grzyby, rąbać i piłować drzewo — i wiele innych rzeczy, byle dziecko zachęcić i dać mu niezbędne przyrządy.

Dla małych dzieci do lat 5—6 wystarczy w zupełności mała przestrzeń, w której będą miały trochę piasku, gałęzi, kamieni, no i co najważniejsze — trochę wody. Jeśli tylko wolno im tam będzie kopać i ustawiać co zechcą, to już takim dzieciom nic więcej do szczęścia nie potrzeba.

Starszym dzieciom potrzeba już więcej. Przede wszystkim matka powinna z nimi przez lato prowadzić trochę gimnastyki. Nie chodzi tu o żadne prawidłowe lekcje, ale o zorganizowanie i skierowanie zabaw dzieci w tym kierunku. I tak np. rzucanie rozmaitymi przedmiotami na odległość, wzwyż, w dal, do celu, siłowanie się wręcz, czy przez przeciąganie się liną, podnoszenie przedmiotu lub dzieci, ściganie się i biegi, skoki wzwyż, w dal, przełażenie płotów, wspinanie się na drzewa, liny itd., itd.

Pomocą będzie tu również w wyrobieniu fizycznym dziecka lina, piłka, huśtawka, drabina i co najważniejsze — woda, która jest największą atrakcją na wakacjach i zarazem najzdrowszą rozrywka. Każda matka, gdy szuka letniska, powinna to mieć na względzie.

Dzieci, zacząwszy od lat 7-miu, powinny zacząć naukę pływania, jest ona bowiem znakomitą i bardzo wszechstronną gimnastyką całego ciała.

Ogromnie ważną sprawą dla dzieci jest kwestia ich odpowiedniego ubioru na lato. Powinien on być praktyczny, a co może najważniejsze, nie krępujący ruchów. Dlatego najwłaściwszym ubiorem tak dla chłopców jak i dla dziewczynek, są trykotowe bluzeczki, koszulki, majteczki krótkie, jak do gimnastyki Poza tym wszystkie dzieci powinny chodzić boso.

Okres wakacyjny musimy urządzić dzieciom tak, by wyrównał i zniwelował ujemne strony całorocznego życia szkolnego. Dzieci muszą rozprostować zgięte plecy, rozszerzyć klatkę piersiową, odpocząć również muszą zmęczone nerwy, oczy i rozruszać się wszystkie członki unieruchomione godzinami nad książką.

A więc odrzućmy książki i robótki, a jak najwięcej za to używajmy ruchu, ćwiczeń, pracy fizycznej i sportów

Z szerokiego świata

Ojciec św. wyznaczył na dzień 11 września br. audiencję, w czasie której przemówi do kobiet i młodych dziewcząt całego świata z okazji mającego się w tym czasie odbyć w Rzymie kongresu Międzynarodowego Związku Katolickich Stowarzyszeń Kobiecych (11—17 września) i Międzynarodowej Federacji Katolickiej Młodzieży Żeńskiej, oddziału Zw. (7—11 września).

Oczekiwane jest przybycie delegatek Katolickich Stowarzyszeń Kobiecych nie tylko z Europy, lecz także z Ameryki Pln. i Ameryki Łacińskiej, Chin, Australii itd. Po wszelkie informacje należy się zgłaszać do „Documentation générale, Section internationale 98, rue l'Université, Paris VII.

Lekkostrawne i pożywne

potrawy dla najmłodszych

Zupy: z wszelkiego rodzaju kasz rozgotowanych na włoszczyźnie jarzynowe, kartoflowe, najlepiej przecierane, zaprawione masłem lub śmietanką, zupy owocowe i mleczne.

Jarzyny: wszystkie, zwłaszcza marchew, szpinak, kartofle.

Ser: biały i twarożek.

Mięso: kotleciki z ryby i białego mięsa, ryba gotowana, kotleciki z móżdżku. Najlepiej jednak jak najmniej mięsa.

Kluski: drobne, cienko pokrajane, pomieszane z serem, z mlekiem, kotleciki kartoflane, z sokiem na słodko, lub z sosami jarzynowymi. Trzeba wypróbować co dziecko chętniej jada: potrawy słodkie czy słone.

Jaja: na miękko, jajecznica na rzadko, omlety.

Kasze: pod każdą postacią, w zupach na mleku, do jarzyn, na sypko w budyniach, kotletach, leguminach.

Owoce: na surowo, w kompotach, zupach, galaretkach, kisielkach, powidłach itp. **(drw)**

Czy wrócimy do haftów?



Mechanizacja naszego życia i chroniczny brak czasu, spowodowały zanik haftów, które dawniej stanowiły nieodłączną ozdobę każdego domu. Haft znany był kobietom już w najodleglejszych czasach w Egipcie, Chinach, Asyrii, Indiach i Babilonii. W Polsce rozkwit sztuki hafciarskiej zaznaczył się najwyraźniej w drugiej połowie XIV wieku, z którego to okresu znane nam są hafty królowej Jadwigi W wieku XIV haft rywalizuje z malarstwem i kopiuje obrazy. Powstają cechy hafciarskie w różnych miastach Polski. Na przestrzeni kilku wieków słynne były hafty francuskie, niemieckie, saskie i wiedeńskie, a w ostatnich czasach prawdziwe triumfy święciły hafty ludowe, szczególnie w krajach słowiańskich i na Węgrzech. Zamieszczone powyżej zdjęcie pokazuje nam wnętrze chaty węgierskiej. Szkoda, że nie możemy go reprodukować w kolorach. W Polsce przed wojną bardzo popularne były hafty zakopiańskie i kaszubskie i naprawdę żałować należy, że przez wypadki wojenne ozdoby z haftu zeszły na plan dalszy. A może jednak powróciłybyśmy do nich?

Zofia Drwęska-Doeringowa

Ze wspomnień wojennej pielęgniarki

Biegła słabo oświetlonymi szpitalnymi korytarzami, tuląc do piersi próbówkę z opalowym płynem.

Na łóżku, klnąc i złorzecząc, rzucał się w malignie młody, silny człowiek. Obok na podnóżku czuwała stara matka.

— Matko — dotknęła ostrożnie ramienia staruszki — twój syn żyć będzie...

— Syn mój żyć będzie?! O, ratuj, dobra siostro, jego marne życie! Wiem, że niegodny, żem matką zbrodniarza, że własnych współbraci wydał w ręce wroga — ale ratuj go, siostro — ja spróbuję modlitwami uratować duszę!

Chory krzycząc i majacząc, rzucał się na łóżku. Przeklinał życie, widział szubienicę, pragnął tylko śmierci.

Ręka siostry z próbówką opadła bezwładnie. A przecież niosła niezawodny ratunek — „napój nieśmiertelności" — wszechmocny, upragniony dar dla całej ludzkości. Jedna, dwie iniekcje...

Wysunęła się cicho z pokoju. Nie, tu nie był potrzebny cudowny płyn życia. Zdrajca nie zasługiwał, aby je przedłużać. W otwartym oknie zaczerpnęła powietrza. Gorzko rozmyślała nad ironią losu. Dla kogo więc wiedza przeznaczyła życiodajne zastrzyki? Przechodząc bowiem w szpitalu od łóżka do łóżka, widziała najczęściej cierpienie tylko i pragnienie śmierci. Zniechęcona wsunęła automatycznie bezużyteczną retortę do pielęgniarskiego fartucha .

Światło księżyca i cienie chmur leniwie ślizgały po posadzce. Szpital spał. Z najdalszego kąta rozległ się nagle leciutki, srebrny dźwięk dzwoneczka. Skierowała wzrok w tę stronę. W półmroku, na tle białych ścian [illegible] ciche cienie: księdza z sakramentami i ministranta w białej komżce. Przyklękła. A kiedy minęli porwała się gwałtownie z posadzki.

Prędzej! Może jeszcze zdąży. Może tam ktoś pragnie żyć jeszcze, choć ksiądz idzie sposobić go na ostatnią wędrówkę. Biegła zadyszana pełna radości i nadziei, tuląc w drżącej dłoni życiodajną próbówkę. Wsunęła się cicho do pokoju

Na wysoko położonych poduszkach spoczywał generał-staruszek. Na stoliczku zaś obok kilku kwiatków leżały dystynkcje wojskowe. Powieki miał przymknięte. Włosy srebrną aureolą otaczały głowę. Bezmiar cichego spokoju tchnął z wyrzeźbionych ręką śmierci rysów. Dotknęła czoła. Zimne było. Przysłoniła z pietyzmem uwieńczone symbolem śmierci oblicze.

Wybiegłszy z pokoju, gwałtownym ruchem cisnęła retortą o ziemię. Szkło rozprysnęło się w drobne kawałki. Opalowy płyn wąską stróżką ściekał po posadzce.

*

Otworzyła ociężałe powieki. Przez okno sączył się szary, jesienny ranek. Przetarła czoło. Zdrzemnęła się widocznie, czuwając na nocnym dyżurze. Budzik wskazywał wczesną piątą godzinę. Więc tamto — napój nieśmiertelności — to tylko majaki?

Otrząsnęła się. Wróciła do rzeczywistości, do obowiązków. Nocny dyżur się kończy. Sale obejmą dzienne pielęgniarki. Nakręciła zegarek, zgasiła lampę i przeszła wolno długimi korytarzami na ogólną salę.

Stanąwszy u progu objęła wzrokiem swe smutne królestwo. Na drewnianych żołnierskich łóżkach pod szarymi kocami spali jedni spokojnie, inne pojękując — sami obrońcy Ojczyzny. Sam kwiat młodzieży. Patrzyła z bezbrzeżnym smutkiem na tych bohaterów — biedaków, których losy wywiodły wprawdzie szczęśliwie z piekła walk, ale — byli to sami inwalidzi. Jeden bez ręki, ów bez nogi, tamten z przestrzelonymi płucami — ludzie, którym na zawsze odjęta była radość życia.

— Siostrzyczko — przerwał jej rozmyślania głos z najbliższego łóżka.

— Już pan nie śpi — zwróciła się z uśmiechem — boli co?

Młody, dziarski chłopiec z amputowaną po kolano nogą, ulubieniec wszystkich chorych, którego pogoda i humor promieniowały na całą salę — roześmiał się.

— Ejże, pobolewa trochę, ale nie o to chodzi, siostrzyczko. Nie spałem, bo myślałem.

— I o czym że to tak pan Stach rozmyślał? — z czułością poprawiała mu poduszki — proszę się nie martwić, noga... proteza... — chciała czymś pocieszyć, wlać otuchę, ale nic jej na myśl nie przychodziło.

Chłopiec uniósł w górę dwie mocne, muskularne dłonie.

— Nie mam nogi, siostrzyczko, ale pozostały mi dwie silne ręce, które może jeszcze przydadzą się Ojczyźnie. Pragnę wrócić do żony, do synka. Przykrzy mi się tak długo leniuchować i leżeć bezczynnie, chciałbym wziąć się do jakiejś roboty. Jeden obowiązek w obronie Polski się „odwaliło", czeka drugi — czy nie racja?

Patrzyła na niego dobrotliwymi oczyma, jakby zawstydzona. Nie, niezdolną była by do podobnego samozaparcia. Takie zupełne wyzbycie się żalu do losu, zapomnienie o kalectwie, o krzywdzie, myśl o dalszym służeniu Ojczyźnie. Urósł nagle w jej oczach do wielkości podwójnego bohatera.

— Zaraz siostrzyczce pokażę fotografię mojego urwisa. — Wyjmuje spod poduszki całą paczkę sznurkiem związanych listów, pocztówek, zasuszonych kwiatków i karteczek. Chylą się we wspólnym zainteresowaniu głowy: smutna, w białym czepeczku główka pielęgniarki i jasna czupryna, ufnego w przyszłość, żołnierza-bohatera.

— Biała siostrzyczko — przerywa nagle idyllę głos z innego łóżka. — Już wstałaś, jak ten ranny skowronek, a do mnie nie przychodzisz?

Żegna więc z uśmiechem pierwszego i spieszy do drugiego. Ten oczy ma całe osłonięte bandażami.

— To i pan już nie śpi, mistrzu?

— A nie śpię. I choć oczy nie widzą, a widzę cię przecież oczyma duszy, dobra biała siostrzyczko.

— No, komplementy na bok. A cóż kochany artysto, orzekli nasi lekarze na wczorajszym konsylium?

— Cudowne rzeczy! Że niebawem wzrok mi powróci, że to tylko szok nerwowy, że źrenice, chociaż na razie bardzo słabo, ale reagują trochę na silne elektryczne światło. O, siostrzyczko, nadto by już okrutnie doświadczył mnie Stwórca, odbierając mi oczy! Nie uwierzysz, biała siostrzyczko, jakie przeogromne pragnienie żyje we mnie, by znów oglądać piękno tego świata!

— Tak dużo piękna w życiu?

— Czy dużo? Życie ma tyle cudnych barw! Będę znów oglądał równiny Mazowsza, wybrzeża Bałtyku, Wartę i Wisłę w kryształowych okowach lodu. I Zakopane, otulone ciepłym śniegu kożuszkiem. A te górskie smreki, a kosodrzewiny, zadumane w otęczach szronu na wierchach! A Tatry i Beskidy. I smutne ruiny naszych pięknych kościołów... Niech tylko znów pędzel uchwycę! Cudowną właściwością natury ludzkiej jest właśnie to wielkie pragnienie światła, biała siostrzyczko. Jakże wabi ono wśród mroków ku sobie, dodając pokrzepienia i otuchy. I ujrzę ciebie, biała siostrzyczko — o, warto żyć!

I ujęła miękkim, serdecznym uściskiem spoczywającą na wytartym żołnierskim kocu piękną, twórczą dłoń artysty.

— Najpotężniejszym bodźcem życia, to — miłość Ojczyzny — szepnęła z przekonaniem, dążąc do następnego łóżka.

Kalendarzyk

Środa, 25 czerwca 1947 r.
Katolicki: Prospera
Słowiański: Tolisławy

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska 2 (Pod Arkadami tel 24-29)

✱ POW. ZARZĄD SL. zawiadamia, że 29 bm. po sumie w hotelu Nowaka w Koronowie odbędzie się zebranie gospodarzy, którzy posiadają gospodarstwa rentowne i anulacyjne, na które zainteresowanych zaprasza się.

✱ **Dnia 26 bm. o godz. 18.00** odbędzie się zebranie mies. Zw. Zaw. Prac. Pocztowo-telegr. Koło Bydgoszcz, w świetlicy przy U. P. Bydgoszcz 1. Porządek obrad ogłoszony będzie na zebraniu, między innymi — sprawozdanie delegatów z kongresu.

✱ Zarząd Sekcji Młodz. — PZbWP. przy Kole Bydgoszcz zawiadamia że zebranie Sekcji Młodz. odbędzie się w piątek dnia 27 bm. w sekretariacie Koła o godz. 19. Obecność konieczna. Zarząd Sekcji Młodz. komunikuje, że stypendia za maj i czerwiec 1947 r. będą wypłacane członkom, którzy wnieśli podania w dniach 26 i 27 bm. od godz. 10 do 12.

Występ orkiestry Namysłowskiego w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ (m. W dniach 1 i 2 lipca o godz. 19 wystąpi dwukrotnie w Resursie Kupieckiej ciesząca się zasłużoną sławą orkiestra włościańska Namysłowskiego. Zorganizował ją w 1882 r. ojciec obecnego dyrygenta. 45 lat pełnej zapału i poświęcenia pracy wydało wspaniałe rezultaty. Dziś znana jest orkiestra Namysłowskiego na obu półkulach. Już w 1925 roku entuzjastycznie przyjmowano ją w Ameryce. Zespół dzisiejszy Namysłowskiego składa się z 34 muzyków — mieszkańców wsi lubelskiej.

Zapowiedź występów orkiestry Namysłowskiego w Bydgoszczy wywołała w naszym mieście duże zainteresowanie.

Dwa gościnne występy Leona Wyrwicza

BYDGOSZCZ (bis) Znany polski humorysta Leon Wyrwicz zawita w tych dniach do Bydgoszczy, aby publiczność naszego miasta ubawić swoim beztroskim humorem, doskonałym dowcipem i satyrą.

Leon Wyrwicz wystąpi z własnym repertuarem 28 i 29 bm. o godz. 20 w sali przy ul. Grodzkiej 14.

Bilety wcześniej do nabycia w kasie teatru do 10 — 12 i 16 — 20.

Wystawa młodych talentów

(kaj) Dziś w środę nastąpi w Pomorskim Domu Sztuki otwarcie wystawy prac uczniów Państwowej Szkoły Sztuk Pięknych w Bydgoszczy. Zwiedzający będą mieli okazję zapoznania się z wszystkimi dziedzinami prac, wchodzących w zakres szkoły, a więc: rysunków, malarstwa, rzeźby, grafiki, dekoracji, reklamy, tkactwa, koronkarstwa, galanterii i kompozycji.

Tak szeroko potraktowany pokaz pozwoli wszystkim interesującym się życiem młodej bydgoskiej uczelni artystycznej, zapoznać się z wynikami i charakterem szkoły. Z uwagi na trudności techniczne, wystawa może potrwać tylko kilka dni.

Wystawa czynna będzie codziennie od godz. 9 do 13 oraz w godzinach popołudniowych od 15 do 18. Wstęp bezpłatny.

Wezwanie

Zwracam się do mieszkańców ul. Jagiellońskiej i okolicy, aby zaniechali kąpania psów w brodziance dla dzieci w ogrodzie Jagiełły. Doprawdy dziwię się, że są tego rodzaju mieszkańcy Bydgoszczy, którzy nie rozumieją, że tam gdzie kąpią się dzieci, nie mogą kąpać się psy.

Zaznaczam, że niestosujących się do mego otrzeżenia, będę pociągał do odpowiedzialności.

Prezydent miasta:
(—) Józef Twardzicki

Starostwo Powiatowe przypomina

(a) Starostwo Powiatowe — Referat Roln. i Ref. Rolnych w Bydgoszczy przypomina, że tylko do dnia 30 czerwca br. wpłacać można należności Państwowego Funduszu za ziemię przydzieloną z reformy rolnej oraz gospodarstw poniemieckich w cenie po 1.000,— zł za 1 q.

Na tych samych warunkach przyjmuje Państwowy Bank Rolny stare należności Skarbu Państwa pochodzące: 1. z przedwojennej parcelacji (Funduszu Obrotowego reformy rolnej, 2. z rent po b. Komisji Kolonizacyjnej, 3. z rent po b. Banku Rentowym, a) renty Włości Rentowych, b) renty abluicyjne, 4. z rent domenialnych, 5. z kanonów i czynszów wieczystych.

Z dniem 1 lipca br. ustaloną została cena 2.400,— zł za 1 q przy wpłatach należności z powyższych tytułów.

Wszyscy płatnicy chcący korzystać z dobrodziejstw ustalonej ulgowej spłaty należności, mogą dokonywać wpłat w Kasie Państw. Banku Rolnego — Oddz. w Toruniu, ul. Wały nr 15, lub za pośrednictwem PKO nr VI-577 — tylko do dnia 30 czerwca 1947 r.

CZY WIECIE
w jakich warunkach uczą się nasze dzieci

BYDGOSZCZ (tim). W związku ze zbliżającym się zakończeniem roku szkolnego, przeprowadzone zostały w dniu wczorajszym w Miejskim Liceum i Gimn. im. M. Kopernika lekcje pokazowe.

Na lekcje te dyrekcja gimnazjum zaprosiła czynnik społeczny, w skład którego weszli przedstawiciele władz państwowych z prez. Twardzickim na czele, przedstawiciele partii i instytucji państwowych. Goście w towarzystwie dyr. gimnazjum prof. Zaleskiego obecni byli na wykładach w klasach licealnych i gimnazjalnych. Wychowawcy klas przeprowadzili w obecności czynnika społecznego lekcję z języka polskiego, niemieckiego i historii. Uczniowie wykazali, że stoją na poziomie, jakiego wymaga od nich program szkolny. Przedstawiciele czynnika społecznego wyrazili swoje uznanie dla trudu profesorów i pracy uczniów, którzy mimo braków odpowiednich pomieszczeń szkolnych, przyborów szkolnych podręczników itp. wykazują maksimum dobrej woli i zrozumienia swych obowiązków.

Na marginesie lekcji pokazowych podkreślić należy słabe zainteresowanie się społeczeństwa szkołą. Delegaci bardzo nielicznie przybyli na lekcję. Nie wszyscy doceniają ważność zagadnienia jakim jest wychowanie i wykształcenie naszych dzieci. A przecież o to tylko chodzi aby można było ściągnąć do szkół jak najwięcej przedstawicieli społeczeństwa i zainteresować ich zagadnieniami szkoły zapoznać z warunkami pracy, bolączkami i potrzebami a przez to wzbudzić zainteresowanie dla spraw szkolnictwa. *Wiemy przecież, że potrzeby te są bardzo naglące.*

W Miejskim Liceum i Gimn. mieszczą się np. dwie szkoły: wyżej wymienione gimnazjum i gimnazjum żeńskie. Klasy są przepełnione, wszystkie możliwe lokale zajęte, a nawet piwnice przerobiono na klasy. Jest to tylko fragment potrzeb, jakie odczuwa szkolnictwo na naszym terenie.

Sytuacja w jakiej szkolnictwo w tej chwili jeszcze się znajduje wymaga więc czynniejszego zainteresowania się zagadnieniami szkoły, właśnie w okresie zakończenia roku szkolnego.

Odrodzenie sportu kręglarskiego
w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ (m). Oficjalne otwarcie Kręglarskiego Domu Sportowego, przebudowanego dużym wysiłkiem z wielkiej hali powystawowej przy ul. Parkowej (w parku Kazimierza Wielkiego) nastąpi w dniach najbliższych. Odbywają się już na 4-torowej tej kręgielni bezpłatne treningi, i to codziennie od g. 16 do 18.

Zawiązał się onegdaj pierwszy powojenny klub kręglarzy w Bydgoszczy pod nazwą „Odrodzenie". W skład zarządu tego klubu weszli pp.: Fl. Dombek — prezes, Zygm. Ciupek — wiceprezes, J. Kuminek — sekr., J. Werno — skarbnik, A. Figurski — kier. sportowy, H. Hańczewski, Fr. Graczkowski i Br. Kuczyński — komisja rewizyjna, W. Ratajczak, W. Lewandowski i K. Małycha — sąd koleżeński. Klub trenować będzie 3 razy w tygodniu, w poniedziałki, czwartki i soboty od g. 18 do 20.

Dalsze kluby kręglarskie powstaną już w następnych dniach. Reaktywowane zostaną zwłaszcza kluby, które w okresie przedwojennym wybiły się na czoło sportu kręglarskiego i które w szeregach kręglarskich cieszą się do dziś zasłużoną sławą.

Sport kręglarski, otrzymując wspaniałą siedzibę i nowoczesne tory w Kręglarskim Domu Sportowym, niewątpliwie wkrótce stanie na takim poziomie, że będzie mógł się pokusić o rozegranie meczu międzymiastowego. Na pierwszy ogień przewidziany jest Poznań, gdzie sport kręglarski znajduje się znowu w pełnym rozkwicie.

Liceum Drogistowskie
przygotowuje fachowców - drogistów

(ala) Odbudowy, rozbudowy i ulepszania przemysłu chemiczno-kosmetycznego zniszczonego podobnie, jak inne gałęzie przemysłu przez okupanta dokonać mogą tylko ludzie odpowiednio w tym kierunku przygotowani. Szeroko zakrojony plan rozbudowy szkolnictwa zawodowego przewiduje również stworzenie nowego typu szkół o poziomie licealnym, mających na celu przygotowanie fachowców, do zawodu drogistowskiego.

Zarząd Zrzeszenia Drogistów Okr. Bydgoskiego postanowił uruchomić taką uczelnię na terenie naszego miasta już z dniem 1 lipca br. Nauka szkolna rozpocznie się z początkiem roku szkolnego 1947/48. Absolwenci Liceum Drogistowskiego o prawach państwowych będą mogli po jego ukończeniu wstępować na wyższe uczelnie.

Celem ułatwienia korzystania z nauki w tej szkole młodzieży pracującej w handlu, lekcje odbywać się będą wieczorem w budynku Szkoły Zawodowej przy ul Konarskiego 5.

Wpisy przeprowadza kancelaria Liceum Drogistowskiego, mieszcząca się chwilowo przy ul. Konarskiego 11, m 7.

Zajęcia pokazowe w przedszkolach

(fa). Komitet organizacyjny „tygodnia dziecka - przedszkolnego" przypomina, że jeszcze tylko dziś w godzinach przedpoł. oglądać można zajęcia pokazowe w przedszkolach. Wystawa prac dzieci w przeszkolu przy ul. Piotrowskiego otwarta jest w dalszym ciągu do soboty włącznie. W piątek odbędzie się wielka impreza z udziałem dzieci wszystkich przedszkoli w Resursie Kupieckiej. Początek o godz. 13.

W uzupełnieniu sprawozdania z uroczystości niedzielnych, pragniemy dodać, że właśc. cukierni Hass rozdał między dzieci, biorące udział w defiladzie, stertę ciastek, sprawiając tym milusińskim wielką niespodziankę.

Jednocześnie prostujemy nazwisko kierowniczki przedszkola przy ul. 3 Września — p. Gadom (nie Gudon).

Wystawa prac uczniów Gimn. Handl.
obrazem całorocznych wysiłków

(jaw.) Otwarta w dniu wczorajszym, w lokalu 3-letniego Gimn. Handlowego wystawa *prac uczniów, była podsumowaniem* całorocznych wysiłków tak w dziedzinie towaroznawczej, liternictwa, jak i zdobnictwa, z uwzględnieniem techniki reklamy, w dziale modeli wystaw sklepowych. Zwłaszcza ten ostatni dział zasługuje na najszersze zainteresowanie się całego kupiectwa, którego wystawy sklepowe tchną nieraz pewną monotonią i często pozostawiaje wiele do życzenia.

Pomysłowe projekty, pełne smaku i estetyki, szły po linii wykorzystania przestrzeni, śmiałego, ale harmonijnego zestawienia barw, traktując ten dział nie malarsko, a dekoracyjnie. Szczególnie piękną kompozycją wyróżniły się modele z branży perfumeryjnej — pomysłu uczennic: Lampińskiej (III c) i Grzegory (III f), obuwniczej (miniaturowe modele wykonane z zamszu, płótka i słomki mogą posłużyć jako wzór dla szewców) wykonane przez Jaszewską, Kamasównę, Wylegałównę i innych, dalej z branży włókienniczej wg proj. i w wyk. Gołębiowskiej, Małochówny, Lipińskiej i Wierzchosławskiego, który w pomysłowy sposób zastąpił w dekoracjach materiały... tapetami. Pięknie prezentowały się również działy papierniczy uczniów kl. III c i e i przyborów sportowych.

Prace uczniów wykazują dużo pomysłowości i umiejętności, zdobytej pod fachowym kierownictwem grona profesorów, w skład którego wchodzą pp.: Markiewicz (modele), Sarnowiczowa (liternictwo i *papieroplastyka*) i Kiła (*towaroznawstwo*).

Inwestycje przemysłu i handlu
w ramach 3-letniego planu odbudowy

BYDGOSZCZ (kaj) Jak się dowiadujemy samorząd gospodarczy otrzymał od Centralnego Urzędu Planowania polecenie opracowania inwestycyj przemysłu i handlu prywatnego na *rok* 1948 w ramach 3-letniego planu odbudowy.

Inwestycjami w rozumieniu Państwowego Planu Inwestycyjnego są wszelkie nakłady gospodarcze, powodujące przyrost kapitału rzeczowego, lub utrzymania dotychczasowej wielkości kapitału rzeczowego za wyjątkiem nakładów koniecznie potrzebnych do bieżącego utrzymania zakładu w ruchu.

Do Planu Inwestycyjnego nie wchodzą:

1. Stałe remonty i konserwacje budowli wybudowanych, odbudowanych lub niezniszczonych z dopuszczeniem nieznacznych zamian.

2. Bieżące remonty i konserwacje urządzeń, obejmujące czynności reparacyjne i konserwacyjne, mające na celu należyte utrzymanie takowych.

3. Wszelkie remonty budowli i urządzeń, nieprzekraczające w danym zakładzie 250.000 zł z jednoczesnym nieprzekroczeniem 30 proc. szacunkowej wartości remontowanego obiektu. 4. Zakup wszelkiego typu urządzeń, których użytkowanie oblicza się od jednego lub półtora roku. 5. Ruchome urządzenia biurowe 6 Samochody i motocykle służące do celów administracyjnych.

Przedsiębiorstwa prywatne, włączone do planu korzystać mogą z kredytów bankowych, przydziału materiałów budowlanych na cele inwestycji oraz ulg podatkowych.

Przedsiębiorstwa prywatne Województwa Pomorskiego zamierzające inwestować w 1948 roku, winny złożyć wnioski inwestycyjne w 4-ch egzemplarzach na formularzach ustalonego typu w terminie do dnia 7 lipca 1947 roku w Ekspozyturze Izby w Bydgoszczy, Nowy Rynek 10. Tam można też uzyskać formularze wniosków oraz objaśnienia, dotyczące należytego ich wypełnienia.

Wielkie dni Szwederowa

Parafia Matki Boskiej Nieustającej Pomocy na Szwederowie przygotowuje się na wielkie uroczystości kościelne. Witać bowiem będzie w sobotę J. E. ks. bisk. dr. Łucjana Bernackiego, który w niedzielę, dnia 29 bm. dokona konsekracji kościoła.

Szwederowo, to największe przedmieście miasta Bydgoszczy zamieszkałe przeważnie przez ludzi ciężkiej pracy. Rząd pruski czynił wszystko, by tę dzielnicę zniemczyć, ale Opatrzność Boża czuwała nad wiernym ludem. W r. 1917 podczas wizytacji ówczesnego ks. arcyb. dr. Dalbora w Bydgoszczy, najwięcej zainteresowało arcypasterza Szwederowo. Osobiście zwiedził tę biedną dzielnicę i wniknął w stosunki tutaj panujące. Postanowił utworzyć parafię i dać jej księdza, który by się parafią zajął. Dekretem z dnia 11 lutego 1920 r. ustanowił ks. kard. Dalbor parafię i przydzielił jako duszpasterza ks. kan. Konopczyńskiego. W pierwszym okresie odprawiano nabożeństwa pod gołym niebem i chociaż ks. kan. Konopczyński nieustannie zabiegał o zdobycie lokalu na urządzenie kaplicy. Uzyskał go wreszcie przy ul. Dąbrowskiego. Po odpowiednim przebudowaniu i urządzeniu wnętrza nastąpiło 10. 10. 1920 roku uroczyste poświęcenie i wprowadzenie parafian do tymczasowego kościoła. Na wniosek ks. kan. Konopczyńskiego otrzymała parafia, jako patronkę Matkę Boską N. P. i jej obraz umieszczono w wielkim ołtarzu. Dzielnica najuboższa doznała zaszczytu pozostawania pod szczególną opieką i nieustającą pomocą Marii, a liczne wota świadczą o hojnych łaskach otrzymanych za jej przyczyną.



Widok kościoła parafialnego na Szwederowie

Ks. kan. Konopczyński nie ustawał w pracy i czynił usilne starania o wybudowanie właściwego kościoła. W realizowaniu planu napotykał na wielkie trudności, aż wreszcie w październiku 1926 r. przystąpiono do kopania fundamentów, przy czym wielu parafian pomagało bezinteresownie przy budowie wieczorami, poza godzinami pracy zarobkowej. Ludzie pomagali pracą rąk i składkami, często ostatnim groszem. Nic więc dziwnego, że kościół stał się dla parafian drogim sercu pomnikiem.

Przez działania wojenne została świątynia poważnie uszkodzona, gdyż do wnętrza wpadł granat. Od września 1946 r. ster rządów parafii liczącej 18 tysięcy dusz, objął ks. prob. Rólski, który z całą energią przystąpił do usuwania szkód wojennych i do odnawiania kościoła. I znowu parafianie i społeczeństwo katolickie miasta przyczyniło się do nadania świątyni pięknego wyglądu, wyrażając przez ofiarność swą wdzięczność za otrzymane podczas okupacji łaski, pociechy w utrapieniu, wspomożenia w nieszczęściu.

Uroczystość konsekracji kościoła ściągnie niewątpliwie nie tylko wszystkich parafian, ale i wszystkich mieszkańców Bydgoszczy, zwłaszcza tych wszystkich, którzy wysiedleni w latach okupacji z centrum miasta w tej właśnie parafii, dzięki opiece Matki Boskiej N. P. znaleźli przytułek i schronienie. Podążą na wzgórze Marii te liczne rzesze czcicieli i czcicielek Marii, zrzeszonych w Sodalicjach i w Różańcu, aby swej patronce oddać hołd i wziąć udział w uroczystych modłach podczas konsekracji kościoła, której dokona ks. bisk. Bernacki. Będzie to jego pierwsza oficjalna wizyta w Bydgoszczy, a jednocześnie pierwsza konsekracja kościoła, jako biskupa.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI (Al. 1 Maja) **Środa, czwartek i piątek** g. 20: Żołnierz królowej Madagaskaru.

TELEFONY: Komenda miasta MO 23—47 Pogotowie Ratunkowe 10-00 Straż Pożarna 11-11 Międzymiastowa 00

DYŻURY APTEK: od 21 do 28. **„Pod Niedźwiedziem"**, ul. Niedźwiedzia 11, tel. 16-53; **„Przy Bielawach"** Al. 1 Maja 91, tel. 23-61.

POLSKIE RADIO — Rozgłośnia Pomorska Bydgoszcz-Toruń

CZWARTEK, 26 CZERWCA 1947 R.

6.00 Progr. og.-polski. 7.35 Progr. na dzień bież. 7.40 Progr. og.-polski. 8.50 Aud. *dla szkół „Morskie opowieści" opr.* E. Trojanowski. 9.10 Muz. poranna z płyt. 9.35 Wiad. miejsc. i ogł. 9.40 Dykt. progr. dla radiowęzłów. 14.15 Progr. og.-polski. 14.25 Muz. operetkowa z płyt. 14.50 Pog. „O absolutnej moralności" — opr. K. Warzyński. 15.00 Progr. og.-polski. 21.45 Polskie zywy nad Brdą. 22.00 Progr. og.-polski. 23.25 Konc. życz. 23.55 Zak. aud.

Z APROWIZACJI

(a) **Wydział Apr. i H. m. Bydgoszczy** komunikuje, że zakłady pracy, które złożyły zapotrzebowanie na wyprawki niemowlęce na I kwartał mogą się zgłosić po odbiór asygnat w tut. Wydz. pok. 7, w nieprzekraczalnym terminie do 28 bm.

PRACOWNICY PKP i MK otrzymają na kartki MK: cukier za m-c czerwiec kup. 15 prac. — 0,5 kg, kup. 10 rodz., kup. 3 D i kup. 2 M — norma po 0,255 kg. Cena 15 zł za kg. — Mąkę kukurydz. za m-c czerwiec kup. 7 rodz. — norma 1 kg — zamiast 2 kg chleba. Cena 1,50 zł za kg. — Czekoladę krajową za m-c kwiecień kup. 4 D — norma 1 tabliczka (100 g). Cena 260 zł za 1 kg. — Mydło do prania stosownie do rozdz. Wydz. Aprow. nr 93 rozdane zostanie z remanentów, a mianowicie: mydło libsowe (0,453,6 kg wagi pierwotnej); mydło w ryglach (1 kg wagi pierwotnej a 5 kw.) — cena 15 zł za 1 kg — i mydło w ryglach a 2 kaw. (0,453,6 kg wagi pierwotnej) — cena 7 zł za rygiel. — Do cen Spółdz. dolicza uzgodnione wg umowy z Wydz. Aprow. koszty transportu. — Termin pobrania towaru do dnia 10. 7. br. Po tym terminie towar nie będzie wydany.

Rejestracja koni

(a) Zarząd Miejski — Wydz. Wojskowy wzywa właścicieli koni, zam. na terenie m. Bydgoszczy do zgłoszenia w Wydziale Wojskowym ul. Grodzka 25, I ptr., pokój 16 do dnia 3. VII 1947 r. koni jednorocznych.

Pasty do obuwia

w kolorach: czarny, brąz, wiśniowy, ciemno-brązowy, biały, oraz zaprawy do podłóg

Kremalin — Pasta do obuwia — Bydgoszcz — WKM

znane, cenione poleca: 2986

Fabryka Techniczno-Chemiczna

„KREMALIN"

Bydgoszcz, Bocianowo 25, tel. 31-63

Zakupujemy woski wszelkiego rodzaju

Meble na raty

Centrala Handlowa Przemysłu Drzewnego w Gdyni ul. Świętojańska 84 + tel. 212-51

przystępuje obecnie

do sprzedaży mebli na raty

do pracowników firm i instytucyj państwowych, samorządowych, spółdzielczych i będących pod zarządem państwowym. 2885

Znany od 1910 r. ODSIWIACZ

„ORIENTINE"

przywraca siwym włosom ich naturalny kolor 2372

Aromaty owocowe

Olejki eteryczne do cukrów, lemoniad, lodów, soków itp. poleca

F-ka Aromatów Owocowych

Łódź, Śródmiejska 22, tel. 200-32

1924

PAŃSTWOWA WYTWÓRNIA PROCHU ŁĘGNOWO

Poszukuje **wykwalifikowanych buchalterów, konstruktorów i kreślarza** 2993

Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja Wytwórni w Łęgnowie Bydgoszcz, skr. pocz. 5

Porcelanę stołową, techniczną, laboratoryjną

Fajans stołowy i sanitarny 2921

Szkło stołowe, oświetleniowe i lustrzane

Butelki apteczne, piwne, lemoniadowe, monopolowe — kałamarze

poleca wagonowo i ze składu

Centrala Zbytu Porcelany, Fajansu i Wyrobów Szklanych

Hurtownia Państwowa Nr 10

Gdańsk-Oliwa, ul. Grunwaldzka 505, telefon 526-24, 526-66

SUM

2467

WARSZAWA, Żurawia 33

POLECA:

WSZELKI SPRZĘT

DLA RYBAKÓW i WĘDKARZY

oraz stowarzyszeń i kupców na prowincji.

Najwyższy czas! 10842

ZAMÓWIĆ

ozdoby choinkowe w najpoważniejszej firmie na Pomorzu Poznańskim. ● Ceny przystępne.

Al. Żurowski Bydgoszcz, ul. Rycerska 6

Naukowy Instytut Rzemieślniczy w Szczecinie

ogłasza konkurs na stanowisko

dyrektora

Wymagania: energiczny organizator — administrator z wyższym wykształceniem, w pierwszym rzędzie technicznym, możliwie z praktyką pedagogiczną, względnie z wykształceniem podobnym.

Pierwszeństwo będą mieli kandydaci, którzy mogą się wykazać praktyką na kierowniczym stanowisku w tego rodzaju instytucjach względnie w samorządzie gospodarczym i t. p.

Oferty z podaniem warunków należy kierować do **Naukowego Instytutu Rzemieślniczego w Szczecinie, Plac Przyjaźni 3** do dnia 5. 7. 1947 r. 2988

Centralny Zarząd

Państwowego Przemysłu Fermentacyjnego

Oddział w Bydgoszczy Zbożowy Rynek 9 **poszukuje**

1. **KWALIFIKOWANYCH WINIARZY** z długoletn. praktyką na stanowiska kierowników technicznych wytwórni win
   Wymagana dokładna znajomość produkcji win gronowych i owocowych oraz przetwórstwa owocowego, wchodzącego w zakres winiarstwa (produkcja syropów owocowych, płynnego owocu i in.)
   Pożądana umiejętność produkowania win musujących (szampana)
2. **SAMODZIELN. BUCHALTERÓW-BILANSISTÓW**
3. **MAJSTRÓW BEDNARZY**
   obznajmionych z produkcją beczek piwnych

Dokładne warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu, w biurach Oddziału. 2783

Sztandary

2448

Chorągwie, Paramenta kościelne wykonuje fachowo i solidnie

Pracownia haftów artystycznych

Irena Szałowa

POZNAŃ, ul. Skarbowa 23, tel. 12-54

Cegłę Cegłę

SPRZEDA 2952

Gdański Zespół Techniczny

Gdańsk-Wrzeszcz

Konopnickiej 12, tel. 420-00

WĘŻE KAUCZUKOWE

o średnicy 10 mm. dla laboratoriów, irygatorów itp. w każdej ilości

dostarcza

SPÓŁDZIELNIA *Makrochemia* 2980

ŁÓDŹ, Al. Kościuszki 39

tel. 183-06

Smoła Ia

do nabycia w f-le 2985

CZUBEK i Ska

POZNAŃ, Magazyn Śpichrzowa 34, tel. 21-74

SIENNIKI jutowe i lniane

WORKI JUTOWE pojemności 50 i 100 kilo

TORBY PAPIEROWE pojemności 25, 40 i 60 kilo

PŁACHTY żniwne

PUDEŁKA (2558 tekturowe po tow. UNRRA

KANISTRY amerykańskie pojemn. 20 kilo

CZYSCIWO do maszyn

sprzedaje w mniejszych i większych partiach

Dom Handlowy „Argo"

Gdynia, Dworcowa 11, tel. 266-10

Uwaga Muzycy!

Doroczne Walne Zgromadzenie Oddziału Łódzkiego Zw. Zaw. Muzyków R. P. odbędzie się w sali Konserwatorium (Al. 1 Maja 6) **w poniedziałek, 30 czerwca br. o godz. 10.30** w pierwszym, a o godz. 11.00 w drugim terminie. Wstęp za okazaniem legitymacji członkowskiej opłaconej przynajmniej za I kwartał rb. Obecność konieczna. Wszyscy pragnący uzyskać cokolwiek z przydziału odzieży UNRRA winni natychmiast (do dnia 27 bm. włącznie) zgłosić zapotrzebowanie w Sekretariacie. Przydział obejmuje na razie płaszcze damskie i sukienki

2987

URZĄD WOJEWÓDZKI SZCZECIŃSKI PRZYJMIE:

a) 2-ch techników drogowych do prac przeważnie w terenie — wynagrodzenie w/g stawek umowy zbiorowej dla przemysłu budowlanego, tj. od 12.000—13.500 zł miesięcznie oraz diety w terenie w wysokości ok. 30% uposażenia;

b) 1 referenta finansowego (konieczne wykształcenie z zakresu buchalterii) — wynagrodzenie w/g VII gr. upos. wraz z dodatkiem wyrównawczym i lokalnym;

c) 1 referenta zaopatrzenia — wynagrodzenie zależnie od kwalifikacji kandydata w/g grupy uposażenia pracowników państwowych. (2991



PRECYZYJNY WARSZTAT MECHANICZNY B. TARGOŃSKI

Bydgoszcz Al. 1 Maja 61 — Telefon 20-00

Naprawiam maszyny do pisania i liczenia — przerabiam na układ polski — Kupuję maszyny wszelkich systemów, uszkodzone i części także (10812

KUPNO

KUPIĘ każdą ilość pompek „luftszucowych" hydropultów z wężami lub bez. Łódź, Śródmiejska 7, Kaliński. (2981

Lokal fabryczny w Bydgoszczy, najmniej 500 m², potrzebny pilnie. Zgłoszenia Al. 1 Maja 67 m. 13, tel. 21-07. (2995

MASZYNĘ do haftów liturgicznych (korblówkę) **kupię** zaraz

Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR" Poznań Ratajczaka 7, pod „6,564" 2860

Fabryka „Alfa" Bydgoszcz, Garbary 3, zakupuje stale wszelkie ilości srebra (złom, monety, wyroby). (2385

Woskówki, farby do powielaczy, kalki maszynowe, taśmy, maszyny do pisania, liczenia, powielacze kupuje Wacław Rohowski i Ska. Zakup — Sprzedaż. Naprawa maszyn biurowych. Poznań, Mielżyńskiego 18, tel. 43-25. (2615

SPRZEDAŻ

Koszule, krawaty marki „Krawat Polski" poleca E. Krysiak po niskich cenach oraz przyjmuje zamówienia z powierzonych materiałów Łódź Piotrkowska 136 (2345

Sprzedam nowoczesną używaną sypialnię — jasna brzoza (szafa 4-drzwiowa). Bydgoszcz, Plac Poznański 7/6. (10852

Sprzedam maszynę do glansowania przędzy. Ślusarnia Łódź, ul. Prochnika 18. (2931

Piece elektryczne do hartowania emalii i ceramiki wykonuje Placyd Bednarski Łódź Piotrkowska 224 (2474

Do sprzedania z pieca kanałowego cegły szamotowe, 3 drzwiczki, flisy i różne żelastwo. Bydgoszcz, Wełniany Rynek 11/7. H. Kowalczyk. (10839

Samochód osobowy Adler (Autoban) w dobrym stanie na sprzedaż. Bydg., Chwytowo 14. (10844

SPORT — wszystko dla piłki nożnej, siatkówki, koszykówki, boksu dostarcza Dom Sportowy Jan Pujdak i Ska, Łódź Piotrkowska 83. (2678

WÓZKI DZIECIĘCE



autka i spacerowe, poleca Wytwórnia Wózków W. Czachorowski. Bydgoszcz, Pomorska 21 (wejście ul. Śniadeckich) telefon 3869 (2665

Wytwórnia Bielizny „SYRENKA" M. i B. Stawiscy polecamy luksusową bieliznę milanezową, haftowaną i z koronkami Łódź, Al. Kościuszki 93/25 (przy Bandurskiego) tel. 189-10. (2948

Sprzedam dobre pianino 65.000, biurka, umywalnie, łóżka, meble kuchenne. Bydgoszcz, Plac Poznański 7. (10853

Pianina, fortepiany, kanapy, fotele, leżanki, lustra, zegary, meble sprzedaje M. Cichon, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 132. Tel. 37-72. (2994

Z powodu objęcia mleczarni, odstąpię sklep porcelany i odzieży wraz mieszkaniem Zgłoszenia Koszalin, Walki Młodych 1. (2998

Uwaga! Sprzedam sklep zaprowadzony z artykułami elektrycznymi i gospodarstwa domowego w Bydgoszczy. Oferty IKP Bydgoszcz „300". (10849

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Zarząd Miejski — Oddział Budownictwa Naziemnego w Bydgoszczy — sprzeda w drodze przetargu publicznego bufet wraz z gablotką restauracyjną i urządzeniem chłodni.

Oferty w zalakowanych kopertach składać należy do dnia 28 czerwca 1947 r. godz. 9-tej w kancelarii Urzędu Budownictwa Naziemnego, pokój 109, przy ul. Jana Kazimierza 5, I ptr., gdzie w tym samym dniu o godz. 10-tej odbędzie się przetarg publiczny.

Wymienione urządzenia oglądać można na składnicy miejskiej przy ul. Grodzkiej (śpichrze nad Brdą) codziennie w godzinach urzędowych oraz w dniu przetargu od godz. 8—9.

Z-ca Naczelnika Wydziału:

2999) (—) Staszek, budowniczy miejski

RÓŻNE

Piegi usuwa krem „**Capri**". Do nabycia we wszystkich drogeriach. (2409

Filatelistom cenniki wysyła Dom Filatelistyczny, Witkowski, Poznań, Św. Marcina 18. (2876

Fotografie nagrobkowe (porcelanowe) wykonywa „El-Cha-Film". Warszawa, Jerozolimskie 27 Prowincję informujemy listownie. (2613

Poszukuję domku lub sklepu na galanterię, restaurację. Oferty IKP Bydg. „10807". (10807

Poszukuję natychmiast kupca na dobrze prosperujący lokal nocny i dzienny, restauracja dancing, w jednym z największych miast na Pomorzu. Z powodu choroby odstąpię na dogodnych warunkach. Oferty IKP Toruń pod „Szybko". (2989

Światowej sławy jasnowidz-psychografolog zdumiewająco przepowiada. Nadeślij charakter pisma datę urodzenia, 30 złotych na koszty przesyłki. Pytań nie stawiać. Analizy — horoskopy metodą grupową — płatne. Tysiące podziękowań. Adresować: B. Vapuro, Katowice, skrzynka pocztowa 376 (2705

Filateliści! Cenniki wysyła Biuro Filatelistyczne, Szczecin, Jagiellońska 90, parter. (2992

Stolarnię, uboczne ubikacje, skład mebli, mieszkanie, maszyny meblowe — budowlane, motory elektryczne, miasteczko Woj. Gdańskiego wydzierżawię. Oferty IKP Bydgoszcz „Stolarnia". (2957

ODDAMY przedstawicielstwo patentowanej wiecznej suszki atramentowej, innych nowości mających olbrzymie zastosowanie, oraz zapotrzebowanie. Oferty kierować „Rekord" Łódź, Piotrkowska 133, PAP. Biuro Ogłoszeń. (2983

PRZEDSTAWICIELSTWO, zastępstwo, załatwianie spraw na Łódź, okolice przyjmie poważna firma posiadająca odpowiednio zorganizowany aparat sprzedaży, biura, magazyny w centrum. Oferty „Renoma" Łódź, Piotrkowska 133, PAP. Biuro Ogłoszeń. (2979

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam skradzione dokumenty i książeczkę wojskową 0310171, wyd. RKU Bydgoszcz na nazwisko Andrzejewski Leon, Bydgoszcz. (10845

POSADY WOLNE

Potrzebny chłopiec silniejszy do warsztatu. Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 21, warsztat blach.-instal. (10840

Potrzebna dziewczyna do dziecka. Bydg., Pomorska 7/5. (10850

Pianista, dobra siła, potrzebny od 1. 7. Warunki dobre. Zgłoszenia: Falkowski, Kłodzko, Hotel Nyssa. (10851

Potrzebni: chłopiec do nauki farbowania, panienka do nauki prasowania garderoby — płatni, bardzo zdolna prasowaczka chemiczarka, kobieta do prac domowych z mieszkaniem. Sopot, Stalina 754, Farbiarnia. (2977

POSZUKIWANIA

Wandę, Witolda z Lidy, Wilna poszukuje matka Kuncewiczowa. Szczecinek Garbary 4. (10806

Poszukuję Zofii Zych, wywiezionej z Włocławka w r. 1942 do Schleswig Holstein. Ktoby znał miejsce jej pobytu lub znał adres, proszony jest za wynagrodzeniem o skierowanie informacji do Torunia, ul. Św. Katarzyny 6, Zych Janina. (2990

ZAMIANY

Mieszkanie 3-pokojowe, kuchnia, centrum (Śniadeckich), zamienię na 4 lub 3-pokojowe. Oferty do IKP Bydg. „10821". (1082[illegible]

Mieszkanie wraz ze sklepem wzgl. samo mieszkanie w Koszalinie zamienię na podobne w Bydgoszczy. Koziańska Kazimiera, Koszalin, ul. Zwycięstwa 7[illegible] (1084[illegible]

Odstąpię mieszkanie 3-pokojowe kuchnią z meblami na 2 pokoje. Adres wskaże IKP Bydgoszcz pod Arkadami. (10843

4-pokojowe mieszkanie śródmieściu Bydg., zamienię na 3 lub 2-pokojowe większe Gdańsku, Wrzeszczu lub Sopocie. Oferty IKP Bydg. „10841". (10841

POKOJE

Poszukuję na Wybrzeżu dwu lub trzypokojowego mieszkania z przynależnościami. Zgłoszenia Biuro ogłoszeń Sopot, Grunwaldzka 36a, pod „Szybka Decyzja". (2976

MATRYMONIALNE

Trzydziestoletnia szatynka, 800.000 gotówki, wyjdzie odpowiednio zamąż. Oferty „PAR" Poznań, Ratajczaka 7, pod „6,694". (2984

Rządca, kawaler lat 45, poszukuje posady jako gospodarz gospodarstwie od 30 do 75 ha, doświadczony rybołówstwie, ogrodnictwie i pl. tytoniu, u panny lub wdowy do lat 38. Cel matrymonialny. Oferty IKP Bydgoszcz pod Rządca. (2958

Blondynka lat 35, przystojna, kulturalna, niebiedna, solidna, dobrej rodziny, poślubi pana wysokiego, inteligentnego. Oferty fotografią (zwrotną) IKP Bydg. „10846". (10846

Wdowa po doktorze, samotna, niebrzydka, nieszczupła, kresowianka, zdrowa, gospodarna, pełna pogody dysponująca gotówką, z rodziny kupieckiej pozna kulturalnego, solidnego pana od 56, na stanowisku. Cel matrymonialny. Oferty IKP Bydgoszcz „Dla doktorowej". (10813

REDAKCJA I ADMINISTR. Bydgoszcz, Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY
ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 24-25
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH. AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP"
DRUKARNIA POLSKA SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 18, — TELEFON 18-89.

OGŁOSZENIA Drobne po 15 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 5 zł za słowo. Minimalna opł. za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej
Ogłosz. milimetr.: w tekście 50 zł za 1 mm. Za tekstem 30 zł. Urzędowe przetargi 20 zł. Nekrologi od 20 — 50 zł. Tabelaryczne, bilanse 30 zł. Niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń administracja nie odpowiada

Wydawca [illegible] „ZRYW" — Druk [illegible] ul. Jagiell. Ark. 1.